

WYDANIE

W A L K A

ŚRÓDMIEŚCIA

Młodzi zwyciężą

To nie przypadek, że ulice Warszawy zarośli się w tych pamiętnych, sierpniowych dniach młodzieżą. To nie przypadek, że przy barykadach trwają i walczą 18 i 20-letni chłopcy, że przez ponure przejścia piwniczne i odkryte, ostrzeliwane przez niemieckie ckm-y place przebiegają młodziutki łączniczki i sanitariuszki. Do walki stanęła młoda Warszawa na czele całej walczącej młodej Polski.

Powstanie sierpniowe jest wykwitem pięciolecia konspiracji. Pamiętamy dobrze te dziwne czasy, rozpalone tłumionym zapalem twarze, czasy dyskretnych szeptów i potajemnych zbiórek i odpraw, czasy Polski Podziemnej. Przez te dziwne 5 lat wychowywało się nie tyle na tajnych kompletach, ile na konspiracyjnych zebraniach całe pokolenie młodzieży. Pokolenie dla którego Polska Odrodzona była krajem lat dziecińczych, światem dziecięcych zabaw i wspomnień — i które wiek młodzieńczy przeżywało w okupacyjnym piekle. Poprzez tajne harcerskie drużyny, poprzez służbę kolporterską, czy mały sabotaż do podchorążówek, do wojska — taki był program wychowania i nauczania, gdy zamknęły się drzwi polskich szkół.

Powstanie sierpniowe narastało, przygotowywało się przez 5 lat — ma też ono swoich, **wyłącznie swoich** żołnierzy wśród tej właśnie młodzieży. Od 2 tygodni przechodzą młodzi wychowankowie szkoły Polski Podziemnej wielką próbę. Pierwsze pokolenie Polski Podziemnej zdaje swój egzamin dojrzałości.

Tragiczny bieg naszych dziejów zrzucił, że egzamin ten jest zarazem ofiarą krwi i życia. Codzień na ulicach Warszawy padają młodzi żołnierze. Wojna obecna jest bowiem wojną młodych. Hitler zaczął ją, musiał zacząć, właśnie przed 5 laty, bo w 1939 roku Niemcy dysponowały największą stosunkowo ilością młodych ludzi, zdolnych do noszenia broni — naród ten za lat 10 byłby już narodem starców. Niemcy w 1939 roku miały młodych od 10 do 20 lat tylko 10 milionów. Polska z dwukrotnie mniejszą liczbą ludności miała tej młodzieży 14 milionów. Wojna wywołana przez Hitlera była wojną o emeryturę, wojną o spokojne panowanie germańskich złoczyńców nad młodymi niewolnikami słowiańskimi. Wojna ta dla Polski jest walką o przyszłość, o wolne życie dla milionów młodzieży, która niewolnikami być nie chce! Wojna toczy się o młodzież i młodzi toczą ją dziś, z bronią w ręku na ulicach Warszawy. W

Na barykadach Warszawy

O GODZ. 4-EJ RANO pod dowództwem mjr. Woli, przy udziale całego pułku im. gen. Sikorskiego (dowódca ppłk. Dawoyno, zastępca — mjr. Popowski) oraz oddziałów por. Harnasia rozpoczęto akcję na Komendę Policji.

Akcję utrudniało silne przeciwnatarcie niemieckie z Ogrodu Saskiego. Mimo tego już we wstępnych walkach zdobyto kościół Św. Krzyża, plebanie i garaż. Do godz. zaś 12.30 zajęto niemal cały gmach Komendy.

Dotychczas wzięto do niewoli 28 jeńców — żandarmów z oficerem na czele. Policja polska, znajdująca się w podziemiach gmachu, została odprowadzona na żandarmerię. Zdobyto dużą ilość broni, amunicji, ekwipunku oraz cały składy żywności.

W budynkach zdobytych znajdowała się znaczna ilość ludności cywilnej, która przez cały czas pozostawała pod terrorem załogi niemieckiej. Wkraczające oddziały A. K. wyswobodzeni z niewoli niemieckich katów witali z entuzjazmem.

Z ust uwolnionych dowiadujemy się szeregu danych o n-plu i jego poczynaniach. 5 b. m. Niemcy wyprowadzili mieszkańców domów od 4 — 16 Krak. Przedm. — 500—600 osób i użyli ich jako osłony czołgów. 14 b. m. podobny los spotkał ludzi przypadkowo przebywających na plebanii — w liczbie 35-ciu.

Nowa mobilizacja Warszawy

W zrozumieniu ciężkich chwil, jakie obecnie przeżywa cały naród — młodzież Warszawy, poparta przez duszpasterstwo wnosi apel — aby całe społeczeństwo łączyło się we wspólnej modlitwie w intencji wyswobodzenia od wroga i odrodzenia moralnego Polski. W tym celu zostały wydane odezwy o nowej mobilizacji Warszawy, które nawiązują do wspólnej Komunii św. i wspólnych modłów za Ojczyznę.

Zbliża się święto Matki Boskiej Jasnogórskiej — dzień 26 sierpnia.

„Głęboko wierzymy, iż jeżeli cały naród zespoli się w błagalnej modlitwie i z całą ufnością losy powstańczej Warszawy złoży w Jej ręce — Ona, Matka Nasza i Królowa Korony Polskiej w dzień Swego święta uczyni cud — da zwycięstwo!“.

zmagania swej bohaterskiej stolicy wpatrzona cała młoda Polska wierzy i ufa, że w walce tej **młodzi zwyciężą!**

(„Walka“ — Stare Miasto)

Wśród Niemców zauważyć się dało duże rozprężenie. Jawnie mówiono o poddaniu się, część z rozpaczą wspominała swe rodziny. Głównym zajęciem Niemców była grabież mienia polskiego z okolicznych domów, które po doszczętnym obrabowaniu palono. Policję polską rozbrojono i używano do prac pomocniczych.

DO SZPITALA przy ul. Płockiej wtargnęła banda Niemców, która po usunięciu części personelu kobiecego, wystrzelała wszystkich pozostałych wraz z chorymi.

NA STARYM MIEŚCIE Niemcy stale powtarzają swoje ataki. Walki są bardzo zacięte. Mimo prawdziwie bohaterskiej postawy naszych oddziałów n-pl zdołał zająć Arsenał i remizy tramwajowe na Muranowie, zdołaliśmy natomiast odbić gmach Banku Polskiego. Cała dzielnica jest stale nękana i niszczona ogniem artylerii różnego gatunku i bombami lotniczymi.

W REJONIE POLITECHNIKI oddziały nasze odniosły sukces, odbijając główny gmach i kreslarnię. Oddziały nasze w rejonie Wspólnej i Em. Plater zadały n-plowi duże straty, używając nowej broni własnej produkcji.

NA CZERNIAKOWIE powiększamy swe posiadanie. Sadybę Oficerską obsadziły oddziały przybyłe z poza Warszawy aż do ul. Chełmskiej przy kościele Bernardynów. Barykady rozebrane pod terrorem niemieckim zostały znów zbudowane. Z zagrożonych terenów Niemcy uciekają, pałac opuszczane budynki. Opuścili oni ul. Nowosielecką, Podchorążych, koszary DAK-u i 1-go pułku Szwoleżerów.

PATROLE SOWIECKIE zauważono na Pelcowiznie oraz z Czerniakowa na prawym brzegu Wisły.

REJON Al. Ujazdowskie, Wiejska, Frascati, Senacka bardzo ucierpiał od ognia artylerii niemieckiej. Ostatnio spalony został gmach Izby Przemysłowo-Handlowej.

ATAKI N-PLA na odcinku Dworca Poczтового, Towarowej, Siehnej, Twardej zostały wszystkie odparte. W tym rejonie do walk Niemcy używają głównie Ukraińców.

NIEMCY PODPALILI gmach Banku Handlowego i K. K. O. na ul. Czackiego.

1.200 ZAKŁADNIKÓW — trzymają Niemcy w gmachu Min. Komunikacji przy ul. Chałubińskiego. Szczegółów o ich losach brak.

MORDERCY

Więźniowie polityczni z Pawiaka i innych więzień w liczbie 130 zostali przewiezieni na Szucha. W czasie akcji 30 ukryło się w schronie i ci zostali rozstrzelani. Pozostałych 100 używano do ciężkich robót przy umacnianiu pozycji w Al. Szucha. Z grupy więźniów wyznaczonych wczoraj do prac saperskich w rejonie Pl. Zbawiciela i Pola Mokotowskiego 4 zdołało zbiec. Zdali oni relację z potworności, jakich dopuszczają się Niemcy kaci na ludności polskiej. Rozstrzeliwania odbywają się masowo. Przeznaczeni są prowadzeni na egzekucję na róg 6 Sierpnia i Szucha. Rozstrzeliwują po 3 osoby — następnie ciała palą. Więźniowie używani są do palenia zwłok i segregowania ubrań. Wśród ubrań są obok męskich kobiece i dziecięce. Dwóch lekarzy, którzy razem ze swymi dziećmi znaleźli się w tej grupie — protestowali przeciw egzekucji dzieci. Następnego dnia wśród ubrań znaleziono ich rzeczy i rzeczy ich dzieci. Bestialstwo zbirów z Szucha nie zna granic.

Prędki już jest moment wymierzenia oprawcom surowej kary.

Strzępy

Koniec granatowej policji

Z rozkazu komendanta głównego PKB (Państwowego Korpusu Bezpieczeństwa) wynika, że wszyscy policjanci granatowi, którzy nie należeli w okresie niemieckiej okupacji do Armii Krajowej, do PKB lub innych polskich organizacji podziemnych, usunięci zostali z dniem 20 b. m. z komisariatów. Los ich mają ustalić po wojnie specjalne komisje weryfikacyjne przy współudziale czynnika kontrolnego społeczeństwa.

Rozkaz ten przyjęło społeczeństwo polskie z dużym zadowoleniem. Granatowa policja, która i przed wrześniem 1939 nie cieszyła się z powodu swej składkowskiej gorliwości w bezwzględny zwalczaniu opozycji wielką sympatią ogółu, swoim zachowaniem w czasie okupacji niem. pogrzebała się zupełnie. Łapownictwo, przekupstwo, donosicielstwo i „polowania“ wraz z gestapowcami na Polaków — oto główne jej cechy w ciągu ostatnich 5 lat.

Takiej policji Polsce nie potrzeba. To nie jest instrument bezpieczeństwa. Dla pracowników konspiracji sprawa jest jasna: kontynuowanie służby w P. K. B. A dla tych „drugich“ — sprawiedliwa ale surowa weryfikacja, w razie potrzeby sąd. To jedynie jest słuszne wyjście.

Wiadomości polityczne

SPRAWY POLSKIE. Dzisiejsze posiedzenie polskiego gabinetu w Londynie ponownie zajmowało się wyłącznie położeniem sił gen. Bora w Warszawie i zagadnieniem niesienia siłom tym dalszej pomocy. Premier Mikołajczyk przygotował projekt memorandum, które załatwiłoby podstawy do układu rosyjsko-polskiego, przy czym nastąpiłoby sformowanie nowego rządu reprezentującego wszystkie partie polityczne, łącznie z tymi, które popierają Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego. Jednak podobnie, jak w dniu wczorajszym, pierwszeństwo w dyskusji otrzymała sprawa pomocy dla Warszawy, zaś dyskusja nad memorandum została w konsekwencji znów odłożona.

Omawiając akcję francuskiej A.K. korespondent wojenny PAT-a stwierdza, że jest wśród niej wielu Polaków. Dowódcą jednego z oddziałów Maquis jest pewien młody warszawianin, który niedawno z kraju zbiegł do Francji.

ZNÓW DO RZYMU przybył premier Churchill w towarzystwie wyższych oficerów sztabu.

KONFERENCJA CZTERECH MO-CARSTW w sprawie organizacji powojennego systemu bezpieczeństwa światowego jest przedmiotem oświadczenia kandydata rep. na przyszłego prezydenta USA Deweya: W ramach przyszłego systemu bezpieczeństwa światowego koniecznym jest unieszkodliwienie centralnych ośrodków przemysłu niemieckiego przede wszystkim Zag. Ruhry. Zarząd przedsiębiorstw tego przemysłu kluczowego powinien być oddany narodowi sprzymierzonym. Przemysł japoński należy ograniczyć do produkcji artykułów użytku codziennego.

Z BULGARII Niemcy wycofują wszystkie swoje wojska (B. B. C. ze Stambułu).

PILNUJĄ INTERESU. B. B. C. Londyn podaje, że rząd czechosłowacki zawarł umowę z rządem de Gaulle'a, w której anuluje się wszystkie postanowienia konferencji monachijskiej, zaś przywraca moc wszelkim porozumieniom zawartym przed tą konferencją. Oba narody doszły do porozumienia co do współdziałania po wojnie w kierunku ugruntowania wspólnego bezpieczeństwa i rekonstrukcji nowej Europy.

UKRAIŃCY PILNUJĄ NIEMCÓW. W Prusach Wschodnich stowiska urzędnicze są masowo obsadzone przez S. S.-manów Ukraińców. Na co im zeszło!

Z OSTATNIEJ CHWILI

PARYŻ ZOSTAŁ ZDOBYTY PRZEZ ARMIE NARODOWĄ. Po czterodniowej akcji wszystkie instytucje publiczne znalazły się w rękach Armii Narodowej. Przeszło 100 tys. patriotów walczyło o oswobodzenie stolicy. Przedstawiciele rządu służalców niemieckich bądź uciekli, bądź zostali uwięzieni.

Radio nadaje bezustannie hasło: Niech żyje Francja, niech żyje armia narodowa!

Na frontach świata

W NORMANDII wojska belgijskie uwolniły miejscowość Cabour, a wojska holenderskie — Houlgate. Niemcy opuścili Etampes i Malherbes koło Paryża. Wojska amerykańskie napierają w kierunku na Rouen, dążąc do rozszerzenia terytorium nadbrzeżnego.

Wojska sojusznicze przełamały front obronny Niemców pod Lisieux i na południe od Evreux. Również na zachód i północ od Evreux wojska sojusznicze posunęły się naprzód.

Hitler rzucił na Normandię milion najlepszych swych żołnierzy. Z tej liczby do dnia dzisiejszego ubyło blisko 750 tys. ludzi, zaś liczba rannych dochodzi do 375 tys.

DOOKOŁA PARYŻA oddziały amerykańskie utworzyły przyczółki na wschodnim wybrzeżu Sekwany w rejonach Mantes i Fontainebleau.

Amerykanie posuwają się w kierunku rzeki Marne.

W ŚRODKOWEJ FRANCJI oddziały amerykańskie po przejściu Loary zdążają na południe i są w rejonie Angouleme.

NOWY DESANT NA WYBRZEŻU ATLANTYCKIM FRANCJI dokonała wojska sprzymierzone w Arcachon koło Bordeaux.

MARSYLIA jest całkowicie otoczona przez wojska sprzymierzone.

ŻOŁNIERZE MAQUIS zajęli Bayonne oraz ważny most w Hendaye na drodze do Biarritz i do San Sebastian. W pobliżu Marsylii sprzymierzeni znajdują się nad Etang de Berre.

Do szpitala niemieckiego w Toulon weszło 5 maquis, zwabionych tam żółtą chorągwią. Okazało się jednak, że był to podstęp niemiecki, lecz jego autorzy drogo opłacili to kłamstwo.

Vichy zostało zdobyte przez powstańców. Siedzibą rządu Laval'a jest miasto Belfort. Powstańcy zdobyli jakoby również miasto Lyon. Obsadzili granicę pirenejską i szwajcarską.

LINIA ZYGFRYDA staje się znów oparciem dla Niemców a 100 tys. robotników umacnia ją w szybkim tempie.

PRZEBIEG BITWY O FRANCJĘ ma trzy fazy według „News Chronicle”. Pierwszą stanowi uderzenie gen. Bradleya na Granville i Avranches; drugą fazę stanowi walki nad Sekwaną, w północnej Francji oraz akcja powstańcza; trzecia faza — według przypuszczeń dziennika — będzie otwartym uderzeniem alian-tów na Ardenny i Belfort.

WE WŁOSZECH oddziały polskie posunęły się na wybrzeżu Adriatyckim na północ od rzeki Metauro i zajęły Orciano i Forgio. Sprzymierzeni przygotowują się do natarcia na linię Gotów, do której dotarli. Według ostatnich wiadomości Polacy doszli do wschodniego krańca tej linii, zajmując Castelvachio.

NA FRONCIE WSCHODNIM wojska sowieckie poczyniły pewne postępy w kierunku na Warszawę, zajmując Zambrów koło Łomży, co zagraża temu miastu.

Na południowy zachód od Mielca trwają ciężkie walki.

- W toku nowej ofensywy sowieckiej w Rumunii zostały zajęte Jaszy, zaś nad dolnym Dniestrem na południe od Bendery w Besarabii wbili głęboki klin w pozycje niemieckie, zdobywając 150 miejscowości.

LOTNICY ALIANCCY NAD OŚWIĘCIMIEM. Onegdaj lotnictwo sprzymierzonych zrzuciło kilkaset tysięcy kilogramów bomb na fabrykę przemysłu chemicznego w Dworach pod Oświęcimiem.

Głos przyjaciela Polski

Na zjeździe lekarzy polskich w Edynburgu (Szkocja) przemawiał również przewodniczący Komitetu szkockiego „przyjaciół Polski, b. burmistrz m. Glasgow sir Patric Dolland, oświadczając m. in.:

„Polska była zawsze krajem skłonnym do rokowań i nie można jej zarzucić zerwania stosunków z Rosją Sowiecką. Jeśli Polacy chcą mieć u siebie komunizm, niechaj go mają, lecz nie powinni się im narzucać go. Mielibyśmy w Szkocji dywizję polską, przybyłą z Francji — ciągnął p. Dolland. — Bronili nas wtedy, gdy nie mieliśmy ani jednej własnej dywizji. Nie możemy o tym zapominać”.

Zgłaszać lokale i składy

Władze wojskowe starają się zapewnić bezdomnej ludności Warszawy pożywienie i dach nad głową. Nie mogą jednak rozwinąć intensywnej akcji pomocy bez współudziału zainteresowanej nią ludności cywilnej. Dlatego też wzywają mieszkańców stolicy do ujawnienia i zgłaszania do Kwatermistrzostwa wszystkich niemieckich składów i magazynów żywnościowych oraz do ujawniania ponemieckich mieszkań.

Zarówno żywność jak i lokale zostaną przejęte przez władze wojskowe i oddane natychmiast ludności cywilnej.

Z miasta

Na Żoliborzu oddziały AK walczą nadal skutecznie z grupami 608 p. p. n-pla, zadając mu straty i poszerzając nasz stan posiadania.

Barykadę przy ul. Boleś szturmowała wczoraj grupa 30 Kałmuków z 2 podoficerami niemieckimi na czele. Cały oddział zmieciony został ogniem naszej obrony. Przy tej samej barykadzie poddał się 1 Niemiec z Waffen-SS. Nie szczędził on słów na temat rozprzeżenia w dowództwie niemieckim w Pałacu Brühlowskim.

Apel poczty polowej

Komunikują nam z poczty polowej: Przy wysyłaniu listów pocztą polową należy przysyłać adres zwrotny, a pseudonimy umieszczać w cudzysłowie.

Wiadomości o bliskich

Janusz Kossakowski proszony jest o danie wiadomości o sobie na świętokrzyską dla Elli.

Staś Zabłocki proszony o wiadomość na pl. Kazimierza 11 — 33 Stachowa.

Eugenii Trzeciak i Marii Gecow poszukuje. Proszę o wiadomość na Pańską 35 m. 4 lub Hożą 3 m. 2.

Pilecki Fr. prosi żonę o wiadomość: Warecka 9 m. 10 Grabowski. Ania i Marysia Gajkowskie poszukują zaginioną matkę. Nowogrodzka 19 m. 2.

Antek prosi swą matkę Felicję o wiadomość na Koszykową do Karolów. Jest cały i zdrow niedaleko stamtąd.

Jadzia prosi Piotrką o wiadomość — szpital, Kopernika 43. Rodzice zdrowi.

Poszukuje Irenę Sajnog, p. Senator i Janka Plagę — proszę podać miejsce swego pobytu, Stasiak „Zjaw”.

Łaski Kazimierz zawiadamia żonę i szwagrostwo, że jest na ul. Zgoda, zdrow i prosi o wiadomość.

Hanka i Staszek szukają ciotkę Marysię, Jasia i Macieja — proszę podać miejsce swego pobytu do Redakcji.

P. Kordus Wacława prosi dotychczasowych lokatorów Młynarska 10 o wiadomość o synu Tadeuszu lat 12, pod adres Marińska 2 — 10.

Kto ma jaką wiadomość o Stanisławie Wojciechowskiej z dwuletnim synkiem Zbyszkim, proszony jest o przekazanie jej na ś-t-o Krzyską 17 — 15 dla Bojarskiej i pod ten adres o Tadeuszu Bojarskim proszę o wiadomość od jego kolegów.

Maria Ruszkowska prosi o wiadomość Stefanię Kwiatkowską na Wilczą 8 m. 20.

Sędzia Janczewski Florian Krucza 9 m. 3 poszukuje brat Hoża 42 m. 8.

Dr. Halina z Jasnej prosi męża Bogdana o natychmiastową wiadomość.

Józef W. prosi kierować wiadomość o rodzinie z ul. Akademickiej 3 do zgrupowania „Harnaś” — Genowefa, pod „Szłom”.

Dziubczyński Bolesław poszukuje żony Ireny. Podać na ul. Mazowiecką 4, fryzjer.

Wanda D. prosi o wiadomość o Jadwidze Kostrowickiej, Nowogrodzka 18.

Janina Kinast, Krucza 41 m. 16 zapytuje o rodzinę Urzyczynów, zamieszkałych Bugaj 3 m. 6.

Stefana Strzezińskiego prosi o wiadomość Pyszczyk.

Poszukuje Aleksandry i Stanisławy Dołęgowskich, które opuściły swe mieszkanie Chłodna 51 w ubiegłym tygodniu — córka „Luśka”, Lwowska 8.

Marysi Bronikowskiej poszukują Szadkowscy, zam. Lwowska 8.

Zofia Stanisławska, Krucza 42, zapytuje, może kto wie, co się stało z Janiną i Janem Leman, Graniczna 15.

Matka poszukuje Danutę Rybarską, lat 15, która wyszła z domu dn. 1 sierpnia i nie wróciła. Proszę o wiadomość: Marszałkowska 79 Rybarska.

Ziółkowska Helena znajduje się Krucza 41—16, Koszykowa 1 spalony, prosi męża o wiadomość.

Stasię Widerską poszukuje matka, Janka i Maryśka są zdrowe ze mną — Krucza 42 m. 3.

Jagoda prosi o wiadomość mamusi na Kruczą 10 m. 31.

Królikowska Jadwiga poszukuje męża „Rysiatka”, w miejscu, Krucza 43.

Zofia i Władysława, Krucza 41 m. 16 proszą o wiadomość o rodzinie Plączkowskich, ul. Grzybowska 48-a.

Matka poszukuje syna Zdzisława Wilczyńskiego i Lucynę Wilczyńską. Adres matki ul. Żurawia Nr. 28 m. 1.